GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworney *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: Assessor *Raabski.*

№ 60. — W Srodę dnia 28. Lipca 1830.

Wiadomości kraiowe.

Z Berlina, dnia 25. Lipca.

Przybył tu z Drezna, Baron Reden, Król. Hannowęrski Minister Stanu, nadzwyczayny Poseł i pełnomocny Minister przy tuteyszym dworze.

C. Rossyiski Generalny Konsul w Gdańsku, Radzca Stanu Tęgoborski, odiechał do Kolonii.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 21. Lipca.

Dzień S. Wincentego a Paulo w d. 19. b. m. obchodzony był uroczyście w kościele S. Krzyża. Celebrował JW. Gutkowski Biskup Podlaski i administrował Sakrament birzmowania. Obchodzoną ieszcze będzie taż uroczystość w dniu 22. w kaplicy Ś. Kazimierza, a w dniu 25. iako w oktawę w kaplicy Dzieciątka Jezus.

Wyiątek z listu P. A. J. pisanego z Krakowa przed kilką dniami. — Nieuwierzysz Przyiacielu iakiéy rozkoszy doznaie serce w chwili, gdy ciekawe i badawcze oko, spostrzega tu w każdym przedmiocie nieocenione świadki licznych wypadków oyczyzny i zmienne iéy koleie. Przybywaiący podróżny chętnie udaie się w rozmaite strony miasta, które położeniem ulic, kształtem swoich budowli, i wielką liczbą świątyń, oznaymia wszędzie nietylko dawność i świetność przeszłości, ale nadto wzniosłą oyców naszych pobożność dla któréy wspierani dzielną ręką Niebios, przez tyle wieków zadziwiaiąc świat cudownêm męztwem, utrzymywali świetność téy stolicy i całość narodu. Kto widział Włochy, dla tego nieskończenie iest przyiemną rzeczą widzieć obok Karpatów dawne miasto iak gdyby czaruiącą ręką przeniesione z okolicy Apeninów. Kształt bowiem ukrytych da-

chów, śmiało wyskakuiące okapy, fronty właściwego niegdyś włoskiego stylu, weyście, portyki, podwórza, zaniedbane odświeżanie domów, które w tym tylko iedynie razie wiele dawnym budowom dodaie wdzięku; wszystko to razem takie czyni wrażenie na umyśle; iż ten pomimowolnie błądzi naprzemian, między pięknemi Włoch okolicami, i lubym naddziadów naszych siedliskiem. Uczucie ztąd przyiemności większego ieszcze dochodzi stopnia w chwili, kiedy oko spogląda na zielone, zewsząd otaczaiące miasto góry, i okryte łagodnym błękitem szczyty Karpatów, porównywaiąc takowe z wyniosłemi kształtami Alp i Apeninów. O iakże wspaniały ich iest widok! Lecz pierwsze droższemi ieszcze są dla nas, bo wśród nich wznoszą się wzgórza Krakusa, Wandy, Kościuszki, i każda część zmieszaną iest z nieocenionemi szczątkami przodków. Wśród prędkiego dla krótkości czasu zwiedzania rozmaitych pamiątek, zabytków i osobliwości tego miasta, uyrzałem się niespodzianie wśród piękney plantacyi którą troskliwi mieszkańcy otoczyli zewsząd przyćmione starością swoie mury. Są to piękne aleie, z drzew, z urównanych ulic i trawników naokoło miasta, służące do przechadzki i ozdoby. Jakoż, nic piękniéy niezdaie się hołdować owéy świetnéy dawności stolicy iak ta maiowa zieloność, która naywierniéyszym i nieodstępnym zawsze dawnych zabytków zwykła być towarzyszem. Ona to wtenczas nawet, kiedy niewdzięczność pokoleń dozwala upadać pamiątkom w ruiny, osłania ie wieńczonym i przyiaznym liściem przed srogością niszczących żywiołów. Myśl więc ta iest sprawiedliwie godną uwielbienia, równie iak należna wdzięczność, szczególniéy trudniącym się iéy uzupełnieniem. Postępuiąc w cieniu tych drzew który sprawiedliwie za wdzięczny wieniec miłośników stolicy poczytać można; stanąłem przed ową wyniosłością która iest zdolną sprawić naywyższe uniesienia duszy. Patrzałem na szczyty Wawelu, a przebiegaiąc myślą dzieie oyczyste, wspomniałem, ile razy te mury były świadkami tryumfów i składanych hołdów, iak dzielnych okrywały Królów, i iak nad mężnymi panowały przodkami wtenczas kiedy temi Karpatami aż do brzegów morza ciskali. Niestety przez długi czas te mury śmiertelny tylko dawniéy swoiéy świetności przedstawiały widok... Lecz gdy tak ubolewałem nad zniszczeniem naypiękniéyszéy Królów naszych pamiątki, spostrzegłem Obywatela który zbliżywszy się do mnie, po uprzeymém powitaniu rzekł: „Zapewne iako odległy mieszkaniec Polski, dziwisz się tym gmachom zniszczonym i upadaiącym, ieżeli więc pozwolisz okażę mu rozmaite zamku tego części.“ Chętnie przyiąłem oświadczoną grzeczność a rozważaiąc iak naypilniéy stan budowy, zdziwiony zostałem rozmaitością architektury, któréy do 8miu naliczyłem wydatnych i odmiennych kształtów właściwych rozmaitym epokom budowania. Naybardziéy iednak zdawała mi się godną zastanowienia część naydawnieysza która znayduie się przy wchodzie katedralnego kościoła. Jest to konstrukcya nayświetnieyszéy epoki Gotyckiego stylu, zarówno dokładna pod względem składu, iakoteż miła ze względu swoiego kroiu, którego w tym sposobie zbyt mało znayduiemy przykładów w świątyniach średnich wieków. Lecz niewiadomo iakim sposobem w innych częściach gmachu okrytą została w następnych czasach innego rodzaiu kształtami. Mała tylko część z przeciwnéy strony zamku okazuie się ieszcze téyże konstrukcyi. Lecz gdy wśród tak przyiemnych badań, począłem obiawiać moie ubolewanie nad obecnym stanem; szanowny Obywatel rzekł: „prawda iż to iest smutny obraz, widzieć tak zruynowane Królów naszych pamiątki; lecz z drugiéy strony ożywiła nas nadzieia od chwili, gdy panuiący dziś nad Polską Monarcha uczcić kazał wspaniałym grobem śmiertelne szczątki Jana III. w Warszawie iako swoiego poprzednika. On tym sposobem wlał w serca nasze nadzieię, iż to siedlisko nie iednego, lecz wielu Królów równie pozyska udział Królewskich iego względów. Gmachy te iak ów Rzymski Kapitol przeznaczone być maią na spokoyne Muz siedlisko i poważne Senatu obrady, iaki iest obywateli naszych zamiar. Zaledwo proiekt zachowania od ruiny tych drogich pamiątek, został wiadomy publicznie, natychmiast znalazły się wpływy, które chociaż niewielkie

wprawdzie są dotąd; wnosić iednak należy iż przy pomocy tego rodu, który z tak wielkim zapałem dobiia się o sposobność wzniesienia wieczney pamiątki swoiemu Wskrzesicielowi; mury Wawelu okrywaiące śmiertelne reszty tylu sławnych poprzedników panuiącego dziś Monarchy, niepozostaną dłużey w upokorzoney postaci." Zadowolony równie widokiem drogiego zabytku, iakoteż pocieszaiącą nowiną, wśród oświadczeń wdzięczności; pożegnałem szanownego Obywatela, udaiąc się w inne strony interessuiącego tego miasta. (Kuryer Warszaw.)

Francya.

Z Paryża, dnia 15. Lipca.

Z wyborów które się rozpoczęły dnia 12. m. b. w odroczonych do tego dnia zgromadzeniach obwodowych 20 Departamentów, zostały dotąd ogłoszonemi następuiące: †)

Paryż,
1. obw. Ex-Dep. Gen. Mathieu Dumas, Kand. op. *
2. obw. Ex-Dep. Gen. Dermarçay, Kand. op. *
3. obw. Ex-Dep. P. Euzebiusz Salverte, Kand. op. *
4. obw. Ex-Dep. P. Corcelles, Kand. op. *
5. obw. Ex-Dep. Baron Schonen, Kand. op. *
6. obw. Ex-Dep. P. Chardel, Kand. op. *
7. obw. Ex Dep. P. Bavoux, Kand. op. *
8. obw. Ex Dep. P. Karol Dupin, Kand. op. *

Pontoise, Ex-Dep. Hr. Lameth, K. op. *
Corbeil, Ex-Dep. P. Bérard, Kand. op. *
Montfort-l'Amaury, Ex-Dep. Bar. Lepelletier d'Aulnay, Kand. op. *
Versailles, Ex-Dep. P. Bekin de Veaux, Kand. op. *
Meaux, Ex-Dep. Gen. Margrabia Lafayette, Kand. op. *
Provins, Ex-Dep. Jerzy Lafayette, Kand. op. *
Melun, Ex-Dep. P. Bailliot, Kand. op. *
Bayonne, Ex-Dep. P. Laffitte, Kand. op. *

Wymienieni powyżey Deputowani Departamentu Sekwany zostali znaczną głosów większością obrani. W pierwszym tuteyszym obwodzie wyborówym otrzymał Kandydat oppozycyi (Gener. Dumas) 1222, a Kandydat ministeryalny (Admirał Duperré, którego Gazeta Francyi tak silnie i usilnie polecała) tylko 193 kresek; w drugim obwodzie Kand. op. miał 1133, minist. 104; w 3. obwodzie Kand. op. 1237, min. 146; w 4. obw. Kand. op. 1174, min. 151; w 5. obw. Kand. op. 913, min. 66; w 6. obw. Kand. op. 822, min. 298; w 7. obw. Kand. op. 746, min. 389; nakoniec w 8. obw. Kand. op. 366, min. 164. W Wersalu P. Bertin de Veaux z 422 głosów otrzymał 331. W Meaux, iak Gazeta Francyi donosi, został Gen. Lafayette prawie iednomyślnie znowu obranym; także syn iego miał w Provins znaczną większość za sobą. Z 221 Deput., którzy głosowali za adresem, obrano iuż 141.

Między obranymi dotąd Dep. uważano zapewne trzy razy nazwisko Villeneuve; nie oznacza to iednak bynaymniey potróynego wyboru iednego i tego samego Dep.; albowiem zgromadzenie obwodowe w Vesoul obrało znanego Gen. Dyrektora Poczt, Pana Villeneuve, wielkie zgromadzenie w Var maiącego takież nazwizko Prefekta Depart. północy, a wielkie zgromadzenie Hérault Margr. Villeneuve, Podprefekta obw. Béziers.

W dzienniku ministeryalnym wychodzącym tu od sześciu może tygodni, pod tytułem: „la Contre-Revolution" czytamy, co następuie: „Słychać, iż między naszym a angielskim rządem ważne zamieniono noty. Podobno rząd angielski przedstawił naszemu, iż w pierwszych, odnoszących się do woyny z Algierem układach, oświadczyła Francya, że ma tylko zamiar, pomścić się na Deju za bezczelnie przez niego wyrządzoną koronie zniewagę, przeznaczaiąc tym końcem tylko 10,000 ludzi; — że późniey oznaymił gabinet Tuilleryiski, iż każe 20,000 ludzi wsiąść na okręty, dla tém większey pewności skutku, a iednak nareszcie podobało mu się, nie powiedziawszy do nikogo słowa ie-

†) Wiadomo iż * oznacza Deputowanych, którzy za adresem głosowali.

dnego, wyprawić zupełną i liczną armią; — że teraz Dey nietylko odebrał należytą za obrazę Francyi chłostę, lecz że nawet stolica iego dostała się w ręce Francuzów i że tym sposobem wypada koniecznie, oznaczyć niebawnie dalszy los tego zaboru, którego trwałe przez Francyą posiadanie nadwerężyłoby w rzeczywistości interessa Anglii, która zatém nie może pod żadnym warunkiem dopuścić założenia osady francuzkiéy na brzegach afrykańskich. Na tę urzędową notę miał gabinet francuzki odpowiedzieć, iż wyprawa przeciw Algierowi została przedsięwziętą za zniesieniem się ze wszystkiémi mocarstwami i w interesie Europy i chrześciaństwa, że Francya sama miała prawo stanowić o ilości woysk potrzebnych do tego chwalebnego przedsięwzięcia, że wynagrodzenie Francyi za znaczne nakłady iest słusznėm i sprawiedliwém, i nakoniec, że Król Francuzki, daleki od téy myśli, iżby iakikolwiek bądź rezultat tego zaboru, stać się miał powodem do naruszenia prawa narodów Europy, gotów iest owszém, oddać rzecz tę pod rozstrzygnienie Kongresu, podobnie iak się to niegdyś stało względem Neapolu, Piemontu i Hiszpanii. — Gabinet angielski miał na to odpowiedzieć, iż uroczyście protestuie przeciw oddaniu pod decyzyą Kongresu kwestyi, obchodzącéy szczególniéy i głównie W. Brytanią, któréy handel na środziemném morzu doznałby uszczerbku przez założenie w Algierze francuzkiéy osady handlowéy. — Ministeryum francuzkie miało na tę ostatnią notę, bardzo dobitną dać odpowiedź. Dodaią do tego, iż Xżę Laval-Montmorency został odwołanym, i że Hr. Rayneval, obecnie w Wiedniu, posłany będzie w iego mieysce." — Gazeta Francyi robi do powyższego artykułu taki przypis: „Naywiększéy części szczegułów udzielonych przez dziennik la Contre-Revolution, iuż dla tego nie daiemy wiary, iż podług nich powiedzieć miał gabinet angielski, że Dey odebrał chłostę, na iaką bezczelnością swą zasłużył, i że środkowy punkt iego posiadłości dostał się w nasze ręce. Tym sposobem, nota w mowie będąca, musiałaby była przed wypadkiem wyprawy, być w Londynie napisaną i nawet przed tymże do Paryża przysłaną. Jakkolwiek bądź, Król, zdaniem naszém, uczyni wszystko, co będzie zgodném z dostoieństwem iego korony i interesami iego poddanych."

Z Tulonu donoszą pod dniem 9. m. b.: „Podobno woyska nasze znalazły w pałacu Deja skarb z 55 mil. (niewymieniono czy Piastrów lub Franków.) Pomiędzy oswobodzonemi osobami z osady brygów „Silène" i „Aventure" znayduie się także miany za zabitego P. Chabrol, synowiec byłego Ministra morskiego. — Podobnież około 100 Greków, którzy od dawnego iuż czasu usychali w więzieniu algierskiém, w łańcuchy okuci, i 17 maytków papiezkich z Civitavecchia, zostali przez naszych z niewoli barbarzyńców oswobodzeni."

Z ośmiu młodych ludzi, którzy w skutku popełnionych bezprawiów w ogrodzie Palais Royal podczas danego wielkiego festynu dla NN. Królestwa Sycyliyskich, do sądu byli pociągnieni, zostało wczora 6ciu osądzonych na więzienie 1—3 dni i zapłacenie kary pieniężnéy 15—50 Fr., 7my uległ karze pieniężnéy 16 Fr. a 8my został uwolniony.

Z dnia 16. Lipca.

Na wniosek Ministra morskiego rozkazał Król, ażeby okręt liniowy „la Provence", na którego pokładzie powiewa bandera admiralska, nazywał się w przyszłości „Algier".

Minister morski odebrał od Prefekta morskiego w Tulonie następuiącą dnia 13. m. b. datowaną telegraficzną depeszę: „Zawinęło tu dzisieyszego rana 5 okrętów, które dnia 6. Algier opuściły; nieprzywiozły one żadnych depesz, lecz tylko 86ciu z owych ludzi, którzy doznali rozbicia na brygach „Aventure" i „Silène". Starać się będę o zaradzenie ich potrzebom."

Gazeta Francyi donosi o podniesieniu się papierów publicznych na wiadomość, iż podług spisanego inwentarza znalazło się w skarbie Deja 82 mil. w złocie. (Podług innych wiadomości wynosi znaleziona summa około 50 mil. ciężkich Piastrów, coby czyniło 250 mil. Franków. Na giełdzie chciano wiedzieć, iż podług odebranéy telegraficznéy wiadomości, okazało się z pierwszego inwentarza, że znalezione złoto, rachuiąc w to wartość okrętów, dział, amunicyi woiennéy, kosztowności i t. d. wynosi 98 mil.)

Sztafeta algierska zawiera następuiące nowości: „Powiadaią, iż 3—4000 ludzi z tureckiéy milicyi opuścili nocną porą Algier, w zamiarze prowadzenia dalszéy woyny w górach, i że nowego Deja obrali. — Załoga Algieru składa się z 8000 ludzi piechoty, 30 żandarmów konnych i 100 strzelców konnych. — Admirał Duperré każe mieć baczne oko na 2 fregaty, z których iedna angielska, druga holenderska, a które w porcie algierskim na kotwicy stały. Domyślaią się, iż na ich pokładzie znayduie się część skarbu Deja, a mianowicie iego dyamenty wielkiéy wartości."

Dziennik handlowy ogłasza następuiące wiadomości z Algieru: »Tylko 8000 Francuzów weszło do Algieru. Komendantem twierdzy mianowany iest Berthier, a ieden z inżynierów od marynarki, Dyrektorem portu. Arsenały są dobrze zaopatrzone. Jedna fregata stoi w porcie, druga znayduie się na warsztacie. Oboz francuzki iest napełniony Arabami, ofiaruiącymi swe zapasy. Dziwuią się, iż za nie płacą, a odebrawszy pieniądze, padaią na kolana i okrywaią ziemię twarzą. W mieście tańcuią Arabowie, słysząc naszą muzykę pułkową. Mężczyzni i kobiety upaduią nieustannie do nóg swoim zwycięzcom, których łagodność w zadziwienie ich wprawia. Słychać, że inżynierowie zaczynaią iuż naprawiać warownię Cesarza."

Dzienniki prowincyalne donoszą wciąż o wynurzeniach radosnych, z iakiémi po miastach przyimowano wiadomość o wzięciu Algieru.

Dowiedziawszy się Minister spraw wewnętrznych, iż matka maytka z okrętu „Surveillant", który podczas natarcia na Sidi-Ferucz pierwszy został raniony, w nieszczęśliwém znayduie się położeniu, kazał iéy wypłacić 300 Fr. Otworzona na korzyść téy kobiety składka w mieście Auray, przyniosła iuż 270 Franków.

Gazeta Francyi zawiera co następuie: „Zapewnić możemy, iż iednego słowa niemasz prawdy w tém wszystkiém, co wczorayssze gazety rozgłosiły o nocie, którą Lord Stuart podać miał gabinetowi Tuilleryiskiemu. Wzręcz można niewierzyć wieściom, które niezaniedbuią rozsiewać dzienniki o skutkach wzięcia Algieru." — Podobnież wysłowia się w tym względzie Codziennik. „Do téy chwili — mówi on — niepodał nikt żadnéy noty rządowi względem wzięcia Algieru; Królowi francuzkiemu wolno iest zupełnie czynić, co się podoba czynić wielkiemu Monarsze, chcącemu się pomścić wyrządzonéy mu zniewagi, i gabinety dotychczas o tyle tylko się sprawą względem Algieru zaymowały, o ile się dziwiły energii, z iaką była popieraną, i o ile pochwalały rezultaty, iakie mieć może."

Oto są dalsze wybory Deputowanych, uskutecznione na otwartych dnia 12. m. b. zgromadzeniach obwodowych:

Blois, Ex-Dep. Baron Pelet, Kand. op. *
Vendôme, Ex-Dep. P. Crignon-Bonvallet, Kand. op. *
Le Mans, P. Vauguyon, Kand. op.
Mamers, Ex-Dep. P. Camille Périer, Kan. op. *
La Fléche, Ex-Dep. P. Bourdon du Rocher, Kand. op. *
St. Calais, Ex-Dep. Margr. Dullon, Kand. op. *
Mayenne, Ex-Dep. P. Prosper Delaunay, Kand. op. *
Chartres, Ex-Dep. P. Busson, Kand. op. *
Nogent-le Rotrou, Ex-Dep. P. Firmin Didot, Kand. op. *
Evreux, Ex-Dep. P. Dumeilet, Kand. op. *
Pontaudemer, Ex-Dep. P. Legendre, Kand. op. *
Bernay, Ex-Dep. P. Dupont (Eure), Kand. op. *
Les Andelys, Ex-Dep. P. Bignon, Kand. op. *
Rouen, 1. obw. Ex-Dep. P. Martin, K. op. *
Rouen, 2. - - - P. Petou, K. op. *
Le Havre, Ex-Dep. P. Duvergier de Hauranne, Kand. op. *
Yvetot, Ex-Dep. P. Marcin Laffitte, Kand. op. *
Dieppe, Ex-Dep. P. Bérigny, Kand. op. *
Newchâtel, Ex-Dep. Bar. Hely d'Oissel, Kand. op. *
Chalons, Ex-D. Hr. Guéhéneuc, K. op. *
Vitry-le-Français, - - Royer-Collard, K. op.

Rheims, Ex-Dep. P. Jobert Lucas, K. op. *
Orleans, - - Wice-Hrabia Cormenin, Kand. op. *
Montargis, Ex-Dep. P. Alexander Périer, Kand. op. *
Pithiviers, Ex-Dep. P. Laisné de Villevêque, Kand. op. *
Troyes, Ex-Dep. P. Caz. Périer, Kan. op. *
Bar sur Aube, Ex-Dep. Bar. Pavée de Vendeuvre, Kan. op. *
Mezières, Ex-Dep. P. Cunin-Gridaine, Kand. op. *
Vousiers, Ex-Dep. Gen. Clauzel, K. op. *
Toigny, Ex-Dep. Bar. Thénard, Kan. op. *
Auxerre, Ex-Dep. P. Roman, Kand. op. *
Tournon, - - P. Boissy d'Anglas, K. op. *
Pau, Ex-Dep. P. Dartigaux, Kand. min.
Orthès, Ex-Dep. Hr. Gestas, Kand. min.
Avignon, Ex-Dep. Hr. Augier, Kand. m.
Carpentras, P. Duplessis, K. m.
Beaupréau, Ex-Dep. P. Cacqueray, K. m.
Saumur, Ex-Dep. P. Benj Délessert, K. op. *
Segré, Ex-D. Margr. d'Andigné de la Blanchetais, Kand. op. *
Loches, Ex-Dep. P. Girod, K. op. *
Tours, P. Caesar Bacot-Calmelet, K. op.
Angers, Ex-Dep. P. Guilhem, K. op. *
Château-Gontier, Ex-Dep. P. Paillard-Ducléré, K. op. *
Laval, Wice-Hr. Lézardières, K. op.
Avallon, Ex-D. P. Jacquinot de Pampelune, K. min.
Privas, Margr. Bernis, Kand. min.

Poseł Zjednoczonych Stanów przy dworze francuzkim nieznaydował się na odśpiewaném *Te Deum* z powodu wzięcia Algieru, a to iak powiadaią, dla przyiacielskich stósunków, w których rząd Zjednoczonych Stanów z Algierczykami zostaie.

Na odbytym, w pierwszych dniach t. m. taynym Konsystorzu, mianował Oyciec Ś. Arcybiskupa Besançońskiego, Xcia Rohan, Kardynałem.

Gazeta Francyi na nowo dziś twierdzi, iż dla uratowania Monarchy potrzebném iest koniecznie nowe prawo o wyborach i wolności druku, i nawet udziela zaraz stósowne do tych praw proiekta.

Młody Hrabia Larochefoucauld wyiechał dzisieyszego wieczora z nadzwyczaynemi depeszami do Grecyi.

Dano rozkaz 18stu szwadronom iazdy, ażeby się udały do obozu popisowego pod Luneville.

Z dnia 17. Lipca.

Postanowieniem z dnia 12. m. b. rozkazał Król, ażeby tymczasowo, dopóki pensye dla ranionych pod Algierem żołnierzy morskich, lub dla rodzin po poległych tamże niebędą uregulowane, wypłacono z funduszów kassy inwalidów marynarki summę 20,000 Fr. i takowe iako pierwszy zasiłek pomiędzy nich rozdano.

Pan Bois-le-Comte poiechał dziś do Algieru, wysłany z buławą marszałkowską dla Generała Bourmont, i z orderami Ś. Ludwika dla iego dwóch synów, Karola i Amadeusza. Życie ostatniego wciąż zostaie w niebezpieczeństwie.

Dzisieyszy numer dziennika Kula powiada, iż Francya powinna koniecznie zatrzymać Algier, a Regencya powinna być dla kraiu macierzyńskiego tém, czém iest Malta dla Anglii.

Goniec francuzki drwinkuiąc sobie z Gazety Francyi z powodu proponowanych przez nię wczoray dwóch nowych ustaw, tak się wyraża: „Proponowany przez Gazetę Francyi system wyborów iest zbyt niedostatecznym; plan Chorągwi Białéy zdaie nam się być daleko trafnieyszy: „„Wszyscy Deputowani maią być z liczby odwołalnych urzędników obierani."" To mi to iasno i zrozumiale, krótko i zwięźle; ale podobnoby ieszcze lepszy obmyślić można sposób. I iakże, gdyby n. p. powiedziano tylko: „„Wszystkich Deputowanych mianuią Ministrowie"", przezto uprzątnęłyby się naraz wszystkie trudności. Jeżeli zaś Chorągiew Biała lepiéy się zna na wyborach niż Gazeta Francyi, to ta zna się znowu lepiéy na utłumieniu prasy, niż Dziennik Powszechny. O ileż to niechwyta za serce proiekt Gazety Francyi, ażeby w przyszłości pisma publiczne tylko za pozwoleniem Ministeryum wychodziły. Jak widać, to oba dzienniki, Biała Chorągiew i Gazeta Francyi przecudownie sprzyiaią wyborom i wolności druku; idzie

tylko o to, iak potrafią swym uchwałom nadać moc prawa."

Zapewniaią teraz, iż Poseł Zjednoczonych Stanów iedynie tylko dla choroby, a nie z żadnych politycznych powodów, nieznaydował się na *Te Deum* w kościele metropolitalnym.

Woyskowym w Mézières zakazane iest czytywanie gazet konstytucyinych pod karą więzienia; że zaś Gazety Francyi i Codziennika niechcą wcale, więc wolą żadnéy gazety nieczytać.

Włochy.

Z dnia 6. Lipca.

Gazeta Genueńska zawiera listy, pisane z okolicy Algieru; w iednym z tych listów wyrażono między innemi: „Francuz, Półkownik w służbie Deja, stawił się przed Generałem Bourmont iako ieniec, i wyznał mu, iż iest rodowitym Francuzem, iż przed 29 laty uszedł z swéy oyczyzny, zostawszy zaocznie na śmierć skazanym i że iest gotów, odkryć ważne rzeczy, ieżeli General Bourmont zechce mu wyiednać u Króla zupełne ułaskawienie. Francuz ten nazywa się Soliés, i iest rodem z Tulonu. Otrzymawszy on żądane przyrzeczenie od Generała Bourmont, zawiadomił go o minach założonych pod gwiazdzistym okopem i zamkiem Cesarza, i wyiawił inne ieszcze nader ważne taiemnice." Gazeta Genueńska dodaie do tego następuiący przypis: Soliés wplątany był w proces, który miał mieysce r. 1801. z powodu zamordowania Pani Gas i gwałtownego nayścia domu wieyskiego, w którym ona w St. Nazaro pod Tulonem mieszkała. Trzéy współwinowaycy Soliésa byli na śmierć osądzeni i straceni.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 8. Lipca.

Oddział woyska, który wypłynął z Madrytu d. 27. Marca, dostał się szczęśliwie d. 20. Maia do Hawanny.

Podczas ostatniéy walki byków, odbytéy w obecności Nayiaśnieyszego domu Królewskiego, szermierz konny, Diego Luna, który tego samego dnia dopiero z Andaluzyi extrapocztą przybył, został od byka, także Andaluzyiskiego, lubo iuż w bok włocznią ugodzonego, wraz z koniem na rogi porwanym i tak silnie przez rzut w powietrze o szranki uderzonym, iż z kilku połamanemi żebrami, z pokaleczonym nosem i twarzą, z wyrwanym z głowy okiem, ducha nieborak wyzionął.

Korregidor tuteyszy obwieścił rozkaz, podług którego woźnicom naiemnym i doroszkarzom niewolno odtąd stawać po ulicach i rynkach, gdyż się to sprzeciwia moralności i dobremu porządkowi rzeczy. Przyczyna tego następuiąca. Zakonnice klasztoru położonego przy ulicy Alcala, przed którym, gdy ulica w tym mieyscu iest może przeszło 150 stóp szeroka, zwykł stawać długi szereg doróżek i poiazdów, żaliły się przed Korregidorem, który naywiększą część swego życia po klasztorach przepędza, iż niesforne mowy woźnic w naywyższym stopniu ich uszy obrażaią; Korregidor więc wydał pomieniony rozkaz, z tym dodatkiem, iż każdy potrzebuiący doróżki i t. d., znaydzie ie w domu furmana.

Anglia.

Z Londynu, dnia 16. Lipca.

Gazety nasze zapełnione są dzisiay obszernym opisem pogrzebu N. Króla, Jerzego IV., który się wczoray z wielką okazałością odbył. — Twierdzą, iż powszechna żałoba kraiu potrwa tylko do dnia 21. Sierpnia. W tym dniu, panuiący Król obchodzić będzie 66tą rocznicę swoich urodzin. — Król Jmć przeznaczył dzień iutrzeyszy na przyięcie adresu powinszowania miasta Londynu.

Xiążę Norfolk, Par katolicki, był iednym z pierwszych osób, które Królowi, po obięciu przezeń rządów, uszanowanie swe złożyły. Gdy się chciał oddalić, miał Król do niego powiedzieć: „Niemożesz WPan odeyść, niewidząc wprzód Królowéy." Król zadzwonił i gdy ieden ze służących wszedł do pokoiu, rzekł do niego: „Oświadcz Królowéy, iż ią pragnę widzieć." Przyszła niebawnie Królowa i została zaraz Xięciu przedstawioną.

Czynią uwagę, iż Król Wilhelm iest zarazem pierwszym, drugim, trzecim i czwartym Wilhelmem; pierwszym, iako Król Hannowerski; drugim, iako Król Irlandzki, ileże Wilhelm zdobywca i Wilhelm Rufus niepanowali nad temi wyspami; trzecim,

iako Król Szkocki, ileże Szkocya przed połączeniem obudwóch Królestw iednego tylko Wilhelma, z przydomkiem **Lwa**, pomiędzy Królami swoimi liczyła; nakoniec **czwartym**, iako Król Angielski.

Odświeżaią się wieści o zmianach w naszém Ministeryum. Wczorayszy numer dziennika **Morning-Chronicle**, wymienia Lordów Landsdowne i Palmerston, tudzież Panów Huskisson i Karola Grant, iako tych, o których nayblizszém weyściu do gabinetu naywiększe iest do prawdy podobieństwo.

W obszernym artykule o zdobyciu Algieru tak się dziennik **Times** wyraża: „Francya żądać będzie niezawodnie rękoymi względem warunków, które zdobytemu kraiowi uczynić zamyśla. Pozostawi ona tam albo załogę woyskową na czas przydłuższy albo też ciągły garnizon na koszt zwyciężonych; może też ona cały kray algierski zamienić w osadę francuzką — może zburzyć warownie i porty Regencyi — może przelać prawo zwierzchnictwa na inny rząd machometański lub chrześciański, któryby był w stanie dać rękoymią spokoynego i prawnego panowania — iednem słowem, wolny ma wybor między wszystkiémi témi podobieństwami, o których niechcemy w porę stanowczego wynurzać zdania. W tym względzie odbywać się będą układy między Francyą a iéy sprzymierzeńcami, mianowicie zaś z Anglią. Niech nam przecież będzie wolno iuż teraz oświadczyć, iż nieupatruiemy w tém wielkiego dla Anglii niebezpieczeństwa, ieżeliby Francuzi na zawsze w posiadaniu Algieru pozostali. Wszakże oni posiadali iuż, i to od przeszło 3ch wieków, pomnieysze osady w regencyi algierskiéy, i słyszanoż kiedy czyie zażalenia o nadużycie praw, które ztąd dla nich wynikły? Każdy polityk, chociażby nawet nayzazdrośnieyszém na powiększanie się Francyi spoglądał okiem, poymować przecież musi, iż potęga, którąby Francya przez usadowienie się nieiakiéy części iéy poddanych w północnéy Afryce osiągnęła, pociągnęłaby za sobą pomnożenie oświaty i rozszerzenie dobrych ustaw w téy części świata. Prawa własności byłyby w każdym przypadku szanowane; musieliby więc Francuzi, chcąc w Algierze uprawiać trzcinę cukrową lub inne płody kolonialne, nabywać wprzód grunta od kraiowców, lub przemysłowi ich nadać pewny kierunek. Lecz przez to kultura i handel we wszystkich rozmnożyłyby się stronach; niesama tylko Francya korzystałaby z dobroczynnych ztąd skutków; nowe kanały handlowe otworzyłyby się i innym żegluiącym po morzach narodom, zgłębionoby całą Afrykę; a południowe brzegi morza środziemnego poszłyby w zawody z przeciwległemi brzegami Włoch i Francyi. Bez takowego posiadania niemogłaby zaiste Francya dopełnić swoich własnych i sprawiedliwych całéy Europy po téy wyprawie oczekiwań. Samo tylko zburzenie portu algierskiego, niebyłoby dostateczną dla nas rękoymią przeciw odnowieniu rozboiów afrykańskich; gdy tymczasem wszystkie skarby Deja z wszystkiemi iego mosiężnemi działami, niewynagrodziłyby w połowie nakładów wyprawy. Zupełne dane być musi wynagrodzenie, gdyż inaczéy rząd francuzki miałby prawo żalić się o to, iż uderzenie wachlarzem, poświęceniem 5—6 milionów Funt. Szterlingów i 2—3000 ludzi zbyt drogo opłaconém zostało.

Podług dziennika **Aviso de Toulon**, fregata turecka wypłynęła z przystani tulońskiéy z Tahir-Baszą dnia 6. m. b.

Jeden z tuteyszych dzienników mniema, iż osobiste przywiązanie NN. Króla i Królowéy do młodéy Królowéy Portugalskiéy okaże wkrótce stanowczy wpływ na los teraźnieyszego rządzcy w Lizbonie. W doniesieniu dyplomatycznemu ciału o śmierci zmarłego Króla umieszczony także był Kawaler Barbosa, iako Sprawuiący interesa Jéy Naywiernieyszéy Królowéy JMości.

Król odprawił 3ch kucharzów francuzkich ze swoich usług, mówiąc iż mu bardzo dobrze smakuią potrawy angielskie.

Kapitan Adolf Fitz-Clarence, naturalny syn Króla, poiechał do Ameryki, zkąd powróci z siostrą swoią, Mis Charles Fox, która poszła za syna Lorda Holland.

(Dwa Dodatki.)

DODATEK PIERWSZY
do
Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.
Nru 60.
(Z dnia 28. Lipca 1830.)

Anglia.

Z Londynu, dnia 18. Lipca.

W piątek uda się Król w paradzie do wyższéy Izby, w celu odroczenia Parlamentu.

Przedwczoray użalał się Margr. Landsdowne w Izbie wyższéy, iż się sessya kończy, bez zrobienia żadnéy korzystnéy odmiany w niektórych nader ważnych stósunkach zagranicznych; że np. w Portugalii znayduią się rzeczy w dawnieyszym opłakanym stanie, i przewidzieć wcale niemożna, kiedy W. Brytania powróci znowu do korzystnych stósunków, w iakich kiedyś z tym kraiem zostawała; że na wschodzie Europy nieprzyszło ieszcze do skutku mocarstwo, którego niezawisły byt tak bardzo iest potrzebny dla dobra ogólnego; że wypadki w Algierze zdaią mu się rodzić tém większe dla Anglii trudności; iż się cieszy z tego zwycięztwa, lecz że ma nadzieię, iż skutki będą pożyteczne dla ludzkości i że urządzenia, które ztąd powstały, nietylko przyniosą korzyści dla Francyi, lecz dla całego morza środziemnego i dla wschodu Europy; iż w ogólnym stanie Europy znayduie okoliczności, które w porę niemogą zaspokaiać, lecz że ufa polityce Król. rządu, iż takowym naylepszy zwrot nadać potrafi.

Xiążę Wellington odpowiedział: iż, co się tyczy Grecyi, Ministrowie staraią się iednomyślnie, ukończyć ten interes w zaspokaiaiącym sposobie, i że niepłonną karmią się nadzieią, iż usiłowania ich pomyślnym uwieńczone będą skutkiem, maiąc za sobą nayrzetelnieyszą trzech wielkich mocarstw iednomyślność. Co do Portugalii, należy mieć w pamięci, iakim trudnościom podlegaią układy z przyczyny odległości Brazylii; stémwszystkiém rząd Król. stara się nayusilniéy ukończyć rzeczy w sposób dogadzaiący wszystkim stronom, i spodziewać się można, iż cel ten, nareszcie zupełnie osiągniętym zostanie. Co się tyczy zwycięztwa Francuzów nad Algierem, oświadczył X. W., iż ze wszystkiego spodziewać się można, że rozporządzenia pomiędzy interesowanémi przy téy okoliczności mocarstwami załatwione będą w sposób zaspokaiaiący, lubo on (X. W.), dopóki niebędą ukończone względem tego punktu układy, nic pewnego w téy mierze powiedzieć niemoże.

Przedwczoray odbyło się pod przewodnictwem Pana Monck wielkie zgromadzenie obiorców we względzie reformy parlamentowéy, na którém znaydowali się także Sir F. B. Burdett, H. H. Hume, Hobhouse, Hunt i Pułkownik Yones.

Miano tu odebrać z Wiednia wiadomość, iż młoda Królowa Portugalska Marya iest tam spodziewana, i że Cesarz Brazyliyski zdał na Cesarza Franciszka załatwienie rzeczy z Don Michałem.

Dnia 3. Maia zagaił Cesarz Brazyliyski posiedzenia Izb, następuiącą mową: „Wielce dostoyni i wielce szanowni Panowie, Reprezentanci narodu. Mam dziś przyiemność, otworzyć pierwsze posiedzenie drugiego prawodawstwa państwa, i żywą czuię radość, oznaymuiąc prawodawczemu walnemu zgromadzeniu, moie zaślubienie się z Xiężniczką Amalią Augustą Eugenią Leuchtenberg, Cesarzową, moią wielce ukochaną i wielce szanowaną małżonką. Tak pożądanemu przybyciu towarzyszył powrot młodéy Królowéy Portugalskiéy, moiéy drogiéy córki, któréy niezrzekam się sprawy, a która obecnie znayduie się pod moią obroną i opieką. Lubo iako iéy oyciec i opiekun, winienem bronić

interesu téy młodéy Królowéy, pozostanę iednak równie wiernym danemu przyrzeczeniu, iż nigdy nienarażę spokoyności i interessów Brazylii dla sprawy Portugalii. Polecam WPanów pieczy i ludzkości wychodzców Portugalskich, którzy albo poprzedzili swą prawną Królową, lub za nią przybyli, a teraz w tym kraiu wsparcia Waszego potrzebuią. Przyiemno mi nader, zawiadomiaiąc walne zgromadzenie, iż stósunki przyiaźni, i dobrego porozumienia utrzymuią się ciągle między mną a innemi władzcami i państwami obydwóch połkul ziemskich. Zatwierdziłem traktaty żeglugi i handlu z Królem Niderlandzkim i z Ziednoczonemi Stanami. Winszuię Panom szczęścia z powodu spokoyności, która panuie we wszystkich prowincyach Cesarstwa. Móy Minister Sprawiedliwości zawiadomi Panów w przepisanéy Konstytucyą formie o powodach, które skłóniły rząd do zawieszenia na nieiaki czas wolności osobistéy w prowincyi Ceara. Czuwaiąc bez ustanku gorliwie nad utrzymaniem porządku publicznego, poczytuię sobie za powinność, zwrócić uwagę WPanów na konieczną potrzebę utłumienia, za pomocą prawnych środków, szerzących się po całym kraiu nadużyć wolności druku i t. d. „Poleciwszy Cesarz troskliwości Izb interesa kraiu, témi swą mowę zakończył słowy: „Dostoyni, zacni Reprezentanci narodu, zdaię się na WPanów spółdziałanie. Okażcie, iż iesteście Brazylianami, i że nic innego niemacie na uwadze, nad powszechny interes Brazylii, wzmocnienie monarchiczno-konstytucyinego systematu reprezentacyinego i świetność Moiego tronu Cesarskiego. — Posiedzenie iest otwarte.

Konstytucyiny Cesarz i nieustanny obrońca Brazylii."

B r a z y l i a.

Udzielony przez Powszechną Gazetę list prywatny z Rio-Janeiro z d. 4. Maia, donosi: „Wczorraysze zagaienie zgromadzenia prawodawczego niebardzo zaięło ludność Rio-Janeirską. Gallerya była dosyć prózna, a nawet Deputowani niebardzo licznie byli zebrani. Wieczorem była reprezentacya w teatrze, i dość skąpe oświecenie miasta. W teatrze wykrzykiwano wiwaty Cesarzowi, Cesarzowéy i Konstytucyi, a nayhucznieysze ostatniéy. Sądząc z dotychczasowych znamion, zgromadzenie ma cechę liberalną. Jednego z głównych przywodzców stronnictwa absolutnego, byłego Ministra woyny, Oliveira Alvarez, oddaliło z Izby, nieznalazłszy iego dokumentów wyborowych w należytym porządku. — Jego Królewiczoska M. Xiążę Leuchtenberg zostawił naymilsze wspomnienie uszanowania i miłości, co się po iego odieździe wszelkiemi sposoby obwieszcza."

Rozmaite wiadomości.

Za płaszcz woienny z pierza, przysłany przez rządzącego teraz Króla wysp Sandwichskich N. Królowi Pruskiemu okrętem Xiężniczka Ludwika, odebrał tenże w oddarunku kompletny uniform pierwszego pułku gwardyi i ozdoby orderu Orła czarnego.

Korrespondent Lignicki zawiera z Berlina co następuie: „Pietyzm, to nieszczesne ziawisko w dzisieyszym kościele ewanielickim, dał powód do buntu więźniów w Szpandau. Rzecz tak się ma. Przełożony więzienia odciągał ich od drobnych robót ręcznych, splatania pierścionków i t. d, a zniewalał do czytania biblii i modlenia się, i okazywał większe względy dla tych, którzy się odznaczali pobożnością. Bądź iż to ułatwiło więźniom sposobność do robienia spisku, bądź że sprzyianie iednym oburzyło drugich, dosyć iż dnia 1. m. b. niechcieli więźniowie do swych cel powrócić. Oddalił się przełożony, i zatrzasnąwszy drzwiami przemówił do buntowników przez kratę; nic to niepomogło, równie iak i drugie podobne napomnienie. Zawarto teraz bramy i przywołano na pomoc woysko. Dowodzący oficer rozkazał więźniom, ażeby do swych izb powrócili; odpowiedziano mu urąganiem. Kazał oficer w obecności buntowników nabić ostremi ładunkami i powiedział im, iż każe dać ognia, ieżeli go nieusłuchaią. Został wyśmianym.

I tak chcąc niechcąc wziąść się musiano do ostateczności. Wymieniaią nieiakiegoś Quinta iako głównego herszta. — Smutne zdarzenia, których były świadkami miasta Drezno i Lipsk podczas obchodu uroczystości reformacyi, wielkie tu zrobiły wrażenie. — Politycy nasi pozieraią teraz na Francyą. Pewni są zwycięztwa oppozycyi nad teraźnieyszém Ministeryum; lecz bardzo są ciekawi, iak się weźmie Ministeryum między teraz a 3. Sierpnia. Powtórne izby rozwiązanie, — o czém tu wcale niepowątpiewaią — nietylko na nic im się nieprzyda, lecz może nawet nowe sprawić zaburzenia. — Względem Grecyi nawiązane są nowe układy i iest znowu nadzieia, iż granica nowego państwa pociągnie się od Arta aż do Volo. Dowódzcy flot mocarstw sprzymierzonych zdać maią sprawę o położeniu rzeczy w Kandyi, Samos i Negroponte; być może, iż teraz także i pierwsze dwie wyspy wcielone zostaną do Grecyi. Publikacya dokumentów w Parlamencie Angielskim, zmieniła postać rzeczy. — Większą, iak dotąd poświęcaią uwagę zaburzeniom w Albanii. Niepowątpiewaią tu więcéy, że i tam szczerze teraz myślą rozpocząć woynę o wolność. O wspieraniu Porty przez Austryą lub Anglią niechcą bardzo wierzyć; rzecz ta iest za nadto niebezpieczną, i mogłaby wykrętne zrodzić zawikłania. Spodziewano się owszém propozycyy pośrednictwa i dziewięcioletnich układów interwencyinych w Konstantynopolu."

Kawaler Paganini znayduie się znowu od dnia 12. Lipca w Frankforcie nad Menem. Po danym przez niego w Bremie koncercie, taki mu tameczna grzeczna gazeta wypaliła rymowy komplement: — „Za to żeś nasze uszy napełnił tonami — My napełnili trzos twóy naszemi dusiami."

O zakładaniu po wsiach ogrodów botanicznych.

Jest wiele ziół nader potrzebnych, dla ratowania ludzi i bydląt, które w potrzebach z aptek dostawać trzeba; apteki niezawsze są blisko, ceny ich dla biednego wieśniaka częstokroć za wysokie. Więc należałoby naypotrzebnieysze zioła lekarskie po wsiach na iedném gdzieś mieyscu sadzić, aby ie mieć w potrzebie. Okazywać młodzieży wieyskiéy, by ie poznawać nauczyła się, nauczać ią, iakie skutki robią. To byłoby naywłaściwszém zatrudnieniem Xięży Plebanow lub nauczycieli szkółek wieyskich. Filiżanka kwiatu bzowego w początkach słabości podana, nieraz oddala ciężkie słabości i zachowanie przy życiu osoby liczną familią obciążone, po których skonie opuszczone sieroty idą w poniewierkę.

MUZYKA.

W piątek da Panna Belleville niezawodnie koncert, — ieżeliby zawód z innéy strony niestanął wykonaniu iéy zamiaru na przeszkodzie. Lista prenumeraty iest w ruchu. Miłośnicy muzyki, a mianowicie damy graiące na fortepianie, niech się niezrażą ceną iednego talara, gdyż takiéy mistrzyni, iaką ma być Panna Belleville, niebędą może miały sposobności i 2 talarami okupić. J.

OBWIESZCZENIE

W nocy z dnia 11. na 12. miesiąca Maia r. b. zabrali trzey Urzędnicy graniczni z iednym

Żandarmem, w okolicy Rudniczyska, powiatu Ostrzeszowskiego, 19 sztuk zapewne z Polski przemyconych wieprzy, od których kilku zaganiaczy do tego momentu nieznaiomych, zbiegło.

Wieprze w mowie będące, po otaxowaniu ich i obwieszczeniu terminu licytacyi, zostały dnia 12. Maia r. b. w mieście Kempnie za 93 Tal. 19 sgr. publicznie sprzedane.

Niewiadomi właściciele świń wyżéy rzeczonych niezgłosili się dotychczas, w celu udowodnienia praw swoich do zebranéy z aukcyi summy. Wzywam ich przeto w moc §. 180. Tyt. 51. Cz. I. Ordynacyi Sądowéy, aby się w przeciągu 4ch tygodni, od dnia w którym nineysze obwieszczenie pierwszy raz w dzienniku intelligencyinym umieszczone będzie, na Komorze Głównéy Celnéy w Podzamczu zgłosili; w przeciwnym bowiem razie summa wspomniona na rzecz skarbu obrachowaną zostanie.

Poznań, d. 1. Lipca 1830.

Tayny Nadradzca Finansów i Prowincyalny Dyrektor poborów,
Loeffler.

OGŁOSZENIE.

W nocy z dnia 2. na 3. m. Czerwca r. b. zabrali dway urzędnicy graniczni, tuż nad granicą w okolicy Mirkowa Powiecie Ostrzeszowskim, 25 sztuk zapewne z Polski przemyconych wieprzy, od których kilku zaganiaczy, do tego momentu nieznaiomych, zbiegło.

Wieprze w mowie będące po otaxowaniu ich, i obwieszczeniu terminu licytacyi, zostały dnia 3. Czerwca r. b. w mieście Kempnie za 82 Tal. 19 sgr. publicznie sprzedane.

Niewiadomi właściciele świń wyżéy rzeczonych, nieżgłosili się dotychczs, w celu udowodnienia praw swoich do zebranéy w aukcyi summy. Wzywam ich przeto w moc §. 180. Tyt. 51. Cz. I. Ord. Sąd., aby się w przeciągu 4 tygodni, od dnia w którym nineysze ogłoszenie pierwszy raz w dzienn. intellig. umieszczone będzie, na komorze główney celnéy w Podzamczu zgłosili, w przeciwnym bowiem razie summa wspomniona na rzecz skarbu obrachowaną zostanie.

Poznań dnia 1. Lipca 1830.

Tayny Nadradzca Finansów i prowincyalny Dyrektor poborów.
(podp.) Loeffler.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na wniosek Dyrekcyi ubogich miasta Poznania, zapozywamy wszystkich tych, którzy do instrumentu obligaciynego i hypotecznego przez Jana Friedericha Wimmera i małżonkę iego Annę Eleonorę z domu Bobe, na rzecz Dyrekcyi ubogich miasta Poznania na summę 1000 Tal. pod dniem 12. Lutego 1805. wystawionego (która to summa w księdze hypoteczéy gruntu pod Nr. 214. na Wodnéy ulicy położonego, a do małżonków Wimmerów należącego vigore decreti z dnia 16. Lutego 1805. sub Rubr. III. Nr. 11. zaintabulowaną została) iako właściciele, cessyonaryusze, zastawnicy lub inni posiedziciele pretensye rościć mogli, aby się w terminie

na dzień 4ty Września r. b.

zrana o godzinie 10téy przed Deputowanym K. S. Z. Ur. Lockstaedt w naszym zamku sądowym wyznaczonym, osobiście lub przez prawem dozwolonych pełnomocników stawili i swe pretensye udowodnili, w przeciwnym zaś razie spodziewać się maią, iż z swemi pretensyami do rzeczonego dokumentu usunięci i im wieczne milczenie nakazaném będzie, iako też z amortyzacyą tego dokumentu postąpiono zostanie.

Poznań, dnia 8. Kwietnia 1830.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

Doniesienie o chmielu.

Otrzymany w komis podczas pogody zbierany chmiel iasny w angielskich belach, mam zlecenie, biorąc całą belę około $2\frac{1}{2}$ cetn. trzymaiącą, przedawać cetnar za Tal. 10.

Bielefeld.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Gdy nad summą szacunkową nabytych przez Ur. Józefa Lubieńskiego, drogą konieczney subhastacyi, iako więcey daiącego w Powiecie Obornickim położonych dóbr Budziszewa, na wniosek wierzycieli, z powodu niedostateczności massy na zaspokoienie wszystkich w księdze hypoteczney pomienionych dóbr zaintabulowanych wierzycieli, proces likwidacyiny otworzony został, przeto niewiadomi wierzyciele, którzy do rzeczonych dóbr, bądź iakąkolwiek pretensyą realną mieć mniemaią; ninieyszém publicznie się zapozywaią, aby się w terminie na

dzień 31. Sierpnia r. b.

zrana o godz. 10. przed Deputowanym W. Sędzią Mandel wyznaczonym, osobiście, lub przez prawnie upoważnionych pełnomocników stawili, i ilość i iakowość swych pretensyi dokładnie podali, niemniey dokumenta, papiery i inne dowody w oryginale lub w kopiach wierzytelnych złożyli, w razie bowiem przeciwnym, każdy w terminie niestawaiący, i aż do tegoż swych pretensyi niepodaiący Wierzyciel, z pretensyami swemi do dóbr w mowie będących i do summy szacunkowey prekludowany, i iemu w tey mierze wieczne milczenie tak względem kupuiącego dobra, iako i Wierzycieli, między których summa szacunkowa rozdzieloną zostanie, nakazane być ma. — Na Pełnomocników proponuią się Ur. Kommissarze Sprawiedliwości Jakoby, Mittelstaedt, Maciejowski i Spiess, tu w mieyscu zamieszkali.

w Poznaniu dnia 19. Kwietnia 1830.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Wszyscy, którzy do kaucyi służbowey pensyonowanego exekutora tuteyszego Sądu Ziemiańskiego Andrzeia Winzer w summie Tal. 200 złożoney, na nieruchomey własności rzeźnika Dulińskiego na S. Marcinie pod Nrm. 16. i 184. zabezpieczoney, pretensye iakowe mieć mniemaią, wzywaią się ninieyszém, aby usprawiedliwiaiąc takowe zgłosili się w terminie na

dzień 20. Listopada r. b.

o godz. 10. zrana przed Konsyl. Sądu Ziem. Ur. Lockstädt w izbie naszey instrukcyiney wyznaczonym, z tém atoli zastrzeżeniem, iż w razie niestawienia się z wszelkiemi pretensyami swemi do kaucyi Wincera oddalonemi i wprost do osoby onegoż odesłanemi zostaną, kaucya zaś Wincerowi wypłaconą będzie.

Poznań, dnia 1. Lipca 1830.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Do zadzierzawienia propinacyi szynku Wilda, do massy likwidacyiney Friedrycha Pawłowskiego z prawem wyszynku na resztę wsiów kameralnych, natychmiast aż do S. Jana przyszłego roku wyznaczyliśmy nowy termin na

dzień 30. Lipca r. b.

o godz. 9. przed Sędzią Culemann w naszym lokalu sądowym, na który ochotę dzierzawy maiących i płatnych zapozywamy, z tém oznaymieniem, iż każdy chcący do licytacyi być przypuszczonym, kaucyą 100 Tal. w kurancie zaraz złożyć musi.

Reszta warunków w Registraturze naszey przeyrzane być mogą.

Poznań, dnia 21. Lipca 1830.

Królewsko - Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

W księdze hypoteczney domostw w mieście Międzychodzie pod liczbą 11. i 12. leżących, Krzysztofowi Seeliger Szewcowi należących, zahipotekowana iest w skutek dekretu z d. 15. Lutego 1804. r. summa 800 Tal., którą poprzednik Seeligera, Krzysztof Klette, Dyakonusowi Wilhelm winien pozostał. Obligacya na Summę rzeczoną pod dniem 14. Lutego 1804. r. wystawiona zaginęła. Krzysztof Seeliger wniosł przeto o umorzenie iey końcem wymazania summy rzeczoney, która iuż zapłaconą została. Wzywaią się więc wszy-

scy, którzyby do summy wymazać się maiącéy i wystawionego na nią dokumentu, iako właściciele, cessyonaryusze, posiadacze zastawni i listowni iakieżkolwiek pretensye mieli, aby się w terminie na

dzień 3. Listopada r. b.

wyznaczonym tu o godz. 9. przed południem, przed Delegowanym Sędzią Ziemiańskim Giesecke zgłosili, pretensye swoie podali i udowodnili, inaczéy zostaną z takowemi prekludowani i wieczne im w téy mierze milczenie nakazaném, dokument zaś rzeczony umorzonym zostanie.

Międzyrzecz, dnia 10. Maia 1830.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYINY.

W Powiecie Krotoszyńskim sytuowane dobra Borek, składaiące się z miasta Borku, z wsiów Zdzięża, Trzecianowa i Skokowa, Józefa Nieświastowskiego własnych, które sądownie na 83,401 Tal. 13 sgr. 5 fen. oszacowane są, maią z powodu długow na wniosek wierzycieli być sprzedane. Tym końcem wyznaczyliśmy termin na

dzień 1. Października c. a.
dzień 4. Stycznia r. przysz.
peremtoryczny zaś na
dzień 13. Kwietnia r. przysz.

zrana o godz. 9. przed Deputowanym W. Assessor. Krzywdzińskim, na który zapłacenia zdolnych i chęć kupienia maiących z tém nadmienieniem zapozywamy, iż przeciw taxie cztery tygodnie przed licytacyinym terminem iakowe monita podane, i warunki kupna w naszéy konkursowéy registraturze każdego czasu przeyrzane być mogą.

Krotoszyn, dnia 21. Czerwca 1830.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Ur. Karolina von Triebenfeld, która się trudni wychowywaniem i wykształceniem młodych panienek, podaie do wiadomości publicznéy, że od S. Michała r. b. będzie miała wolne mieysca do przyięcia na pensyą. Przełożona tego Instytutu, wielbicielka Polaków, życzy sobie, iak dotąd była szczęśliwą, ażeby te mieysca znowu obsadzone zostały młodemi Polkami. Zgłasza się więc do zacnych i godnych domów polskich, aby ią swoiém zaufaniem zaszczyciły, i powierzyć im swoie córki raczyły: zapewniaiąc macierzyńską troskliwość i pilny dozor. Na dowód zaś tego i zapewnienie, donosi: że w swoim Instytucie dwudziestu z pierwszych metrów, i cztery guwernantki utrzymuie, z których dwie są Polki dla ięzyka polskiego, iedna rodowita francuzka i umieiętna niemka. Nadto zapewnia: że szczególny wzgląd daie na ięzyk francuzki, polski i niemiecki; piękne roboty damskie, i wydoskonalenie talentu wszelkiego. Ktoby zatém życzył sobie, w tym umieścić Instytucie swoie córki, i mieć o pensyi, rozkładzie naukowym, podług klass dostateczną wiadomość, raczy się do Przełożonéy tego Instytutu do Wrocławia zgłosić, która w każdym czasie gotowa zostaie wszelką udzielić wiadomość.

Wrocław, dnia 1. Lipca 1830.

Osoba młodego wieku życzy sobie od 1. Września mieysce za Guwernera; zaymuie się iuż podobnym obowiązkiem przez lat kilka w znakomitych domach, posiada ięzyk niemiecki, polski, francuzki, inne ięzyki i klassyczne nauki, i ma chlubne papiery iego zdatności i dobrą konduitę udowodniaiące, oraz iako iuż uczniów swych do wyższych klass przysposobił; życzący taką osobę raczy zostawić swóy adres w expedycyi gazety.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierow i pieniędzy.

Dnia 24. Lipca 1830.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	$100\frac{5}{12}$	$100\frac{1}{6}$
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	$101\frac{1}{2}$	101
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	$102\frac{1}{3}$	—
Wschodnio-Pruskie . . .	$101\frac{5}{8}$	—
Szląskie	—	$106\frac{7}{8}$

Poznań, dnia 27. Lipca 1830.

	Papierami.	Gotowizną.	Od sta.
Kurs obligów m. Poznania	100	—	4